

Jurata Bogna Serafińska

Kwiaty i wiersze – nowy tomik poezji Danuty Błaszak

„Kwiaty i wiersze”. Sądząc na podstawie tytułu możemy spodziewać się wierszy ciepłych, pogodnych, radosnych, nagranych letnim słońcem. I w pewnym sensie tak jest. Ten zbiorek zawiera wiersze nagrzane życiem. Sześćdziesiąt siedem wierszy, z których każdy jest małym poematem.

Zastanawiałam się skąd taki tytuł – „Kwiaty i wiersze”? Na czwartej stronie tomiku znajdujemy odpowiedź poetki –

*w słonecznych wibracjach
w ciemnym zapachu gleby
będę szukać korzeni
ścieżek które wiodą ku kwiatom”*

Wielość problemów i nastrojów. Nostalgia, refleksja, tęsknota, odcienie miłości, rozważania filozoficzne, psychologiczne, zaduma nad losem, nad relacjami międzyludzkimi, stosunkiem do przyrody, nawiązania do dzieł literackich, a właściwie nie tyle nawiązania, co polemika, wyrażenie własnego spojrzenia, przedstawienie własnej wizji.

Wiersz „łyżwiarka i nurcy z zamarzonego jeziora” to przecież polemika z Bolesławem Leśmianem i jego „Dziewczyna” (cykl „Napój ciernisty 1936r.) –

*„(...)na lodzie nicość puste kreski
gdzieś odfrunęła w mgły dziewczyna
o prędzej pójdźmy po tych śladach zanim dziewczyna nam uciecze
rozbiwszy łód dwunasty nur do jedenastu innych rzeczce (...)”*

Wiersze Danuty Błaszak wymagają zatrzymania się w biegu przez życie, zastanowienia się nad sobą, nad innymi, nad światem, nad tym czy nie moglibyśmy czegoś zmienić, poprawić – teraz i tutaj – dopóki mamy taką szansę. Zawierają pytania o to, co potem, o pojęcie wieczności –

*„wieczność nie ma czasu przyszłego
tak mówi Augustyn*

*czy będąc w raju
w wieczności
jeszcze można o czymś marzyć?”*

Poetka zwraca też uwagę na drobne i zwyczajne z pozoru sprawy, za którymi często kryje się tragedia i cierpienie istot żyjących. Przykładem może być wiersz zatytułowany „Pierzyna” –

*„(...) pada śnieg
klucz dzikich gęsi na niebie
przemienił się w pierze.”*

Gorzkie refleksje – filozoficzne, społeczne, czasy również polityczne - odnajdujemy w wielu cyklach wierszy jak „Tereska ze smutnego raj”, „Spadochronowe wibracje” „Alonuzka – jakucka dziewczyna”, „Lotnik i dziewczyna” czy „Ance Shirley udało się” –

*„Ance Shirley udało się własny strumyczek
zielone wzgórze
rudzi są fałszywi powtarzam chora z zazdrości”(…)*

Jako ostatni w tomiku wydrukowany jest wiersz „Teoria dezintegracji pozytywnej” –

*„integracja pierwotna
Kocham ludzi i nie robię im świństw
(…)
Integracja wtórna
Nie robię ludziom świństw
Bo nawet tego nie są warcy(…)”*

Nie sposób wymienić wszystkich interesujących utworów z tomiku „Kwiaty i wiersze”. Wielkie wrażenie robi cykl „Polska choinka” – Z wierszy zawartych w tym cyklu przebija nasze, wyjątkowe, polskie podejście do przeżywania i obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia –

*„(…)iglaste drzewko genealogiczne
wspólne kolędy
miliony igieł – anteny ku bogu”*

Na zakończenie chciałabym zwrócić uwagę na pochodzący z cyklu „Świat jest dźwiękiem” wiersz „Dorosnąć do ciszy” –

*(…) można dorosnąć do ciszy
wyłączyć wspólny rytm dyskotek
odejść pod prąd do gór”.*

Wiersze Danuty Błaszak dobrze jest czytać właśnie w ciszy i skupieniu – wtedy mamy szansę na to, że odniesiemy korzyść z lektury – wyciągniemy wnioski na nasz własny użytek – może staniemy się lepsi?

Szkoda, że tomik poezji „Kwiaty i wiersze” nie jest jeszcze dostępny w polskich księgarniach. Miłośnikom poezji Danuty Błaszak pozostaje na razie szukanie sposobu aby kupić go za pośrednictwem mediów elektronicznych.

Jurata Bogna Serafińska

(Danuta Błaszak „Kwiaty i wiersze” wydanie I, 76 s., DSP Publishing 2007 USA)